

Sygn. akt XVII AmC 12721/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: protokolant sądowy Paulina Ogorzałek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa (...) Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko D. W.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"W przypadku niewywiązania się z warunków niniejszej umowy i powstania zobowiązania po stronie Najemcy, Najemca ponosi koszty windykacji roszczenia prowadzonej przez wynajętą przez Wynajmującego Kancelarię.";

2. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt **XVII AmC 12721/12**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 grudnia 2012 r. powód – (...) Stowarzyszenie (...) w W. – domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„W przypadku niewywiązania się z warunków niniejszej umowy i powstania zobowiązania po stronie Najemcy, Najemca ponosi koszty windykacji roszczenia prowadzonej przez wynajętą przez Wynajmującego Kancelarię”

zawartego w § 6 ust. 1 wzorca umowy zatytułowanego „Umowa Najmu Samochodu”, którym posługuje się pozwany – D. W. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo – Usługowa (...). Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli

zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W szczególności w ocenie powoda zakwestionowane postanowienie w sposób bezprawny nakłada na konsumenta obowiązek pokrycia kosztów usługi windykacji należności świadczonej na rzecz pozwanego przedsiębiorcy. Powierzenie czynności egzekwowania należności firmie windykacyjnej nie jest podstawową i standardową formą dochodzenia należności od dłużników, albowiem za taką może uchodzić jedynie droga sądowa, której dłużnik obowiązany jest się poddać. Natomiast korzystanie z usług podmiotów świadczących tego rodzaju usługi leży wyłącznie w gestii wierzyciela, skutkiem czego brak jest podstaw do obarczania konsumenta ww. kosztami. Powód dodał także, że postanowienia o analogicznym brzmieniu były już przedmiotem oceny przed tutejszym sądem w następstwie czego zostały uznane za niedozwolone i wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK m. in. pod numerami 1167, czy 1956.

W odpowiedzi na pozew pozwany uznał powództwo. Wniósł nadto o zasądzenie kosztów procesu według załączonego spisu, zaś w razie nieuwzględnienia powyższego żądania o nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania w trybie art. 102 kpc albo zasądzenie tylko części z nich.

W uzasadnieniu pisma pozwany oświadczył, że niezwłocznie po doręczeniu odpisu pozwu zaprzestał stosowania wzorca, do którego odnosi się żądanie pozwu. Ponadto zwrócił uwagę na fakt, że powód nie kontaktował się z nim przed wytoczeniem powództwa i nigdy nie sygnalizował, że kwestionowany zapis stanowi klauzulę abuzywną. W rezultacie nie podjął on żadnej próby przesądowego załatwienia sprawy, co w jego ocenie uzasadnia żądanie zwrotu kosztów procesu zgodnie z art. 101 kpc. Pozwany stwierdził także, że w niniejszej sprawie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” uzasadniający wniosek o nieobciążanie pozwanego kosztami postępowania w trybie art. 102 kpc.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie najmu pojazdów samochodowych. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Umowa Najmu Samochodu”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj. „W przypadku niewywiązania się z warunków niniejszej umowy i powstania zobowiązania po stronie Najemcy, Najemca ponosi koszty windykacji roszczenia prowadzonej przez wynajętą przez Wynajmującego Kancelarię”.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia zawarte w wniesionych przez strony pismach procesowych oraz wydruk komputerowy wzorca umowy stanowiący załącznik do pozwu. Twierdzenia przedstawione przez stronę powodową oraz załączona przez nią kopia wzorca umowy nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. Okoliczności, na których oparte jest żądanie pozwu były więc pomiędzy stronami bezsporne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Zważywszy na stanowisko strony pozwanej, w szczególności na brak sporu stron co do uznania niedozwolonego charakteru kwestionowanego zapisu wzorca, rozważania odnośnie okoliczności sprawy można ograniczyć do najistotniejszych stwierdzeń.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na oddaniu najemcy oznaczonej rzeczy (pojazdu samochodowego) do używania przez czas oznaczony, zaś konsumenta na zapłacie umówionego czynszu.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje należy rozumieć pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 27 czerwca 2006 r., sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 11 października 2007 r., sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności przedmiotowej sprawy należy zważyć, co następuje.

Poprzez brzmienie inkryminowanego postanowienia pozwany przedsiębiorca zastrzegł, iż w razie niewywiązania się z warunków zawartej umowy, konsekwencją czego postanie zobowiązanie po stronie konsumenta pozwany będzie uprawniony do obciążenia go kosztami windykacji ww. roszczenia prowadzonej przez podmiot, któremu te czynności zostaną zlecone.

W zakresie oceny klauzuli Sąd orzekający w niniejszej sprawie przychylił się do stanowiska wyrażonego w uzasadnieniu pozwu oraz podzielił podniesione przez stronę powodową argumenty, choć zdaniem Sądu wymagają one uzupełnienia. W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż na dezaprobatę zasługuje przyjęcie apriorycznej odpowiedzialności konsumenta w razie stwierdzenia faktu niewywiązania się z warunków umowy. Zważyć należy

przepisy Kodeksu cywilnego w zakresie odpowiedzialności dłużnika względem wierzyciela wyraźnie różnicują przyczyny niewykonania lub nienależytego zobowiązania w zależności od tego, czy odnoszą się do okoliczności, za które dłużnik odpowiada, bądź nie. W rezultacie każdy zaistniały przypadek musi podlegać ocenie pod kątem spełnienia przesłanek odpowiedzialności określonych w przepisach art. 361 kc oraz 471 kc i następane. Tymczasem pozwany zdaje się w zupełności pomijać powyższe wymogi, co sugeruje brzmienie przedmiotowego postanowienia oraz brak odpowiedniego doprecyzowania w pozostałej treści wzorca umowy. Zważywszy na sposób, w jaki sformułował treść kwestionowanego § 6 ust. 1 wzorca umowy należało przyjąć, że wskazuje przede wszystkim na obiektywny fakt niewywiązania się z umowy, który z natury rzeczy może powodować zobowiązanie i to zobowiązanie w myśl zapisu będzie ciążyć na najemcy. Natomiast w żaden sposób nie przesądza o konieczności zachowania warunków określonych treścią wskazanych powyżej przepisów. Tymczasem niewywiązanie się z warunków umowy nie musi oznaczać, że w każdym przypadku konsument poniesienie odpowiedzialność. Tym samym w ocenie Sądu takie uregulowanie sytuacji prawnej konsumenta prowadzi do modyfikacji ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej, czym wypełnia przesłanki pozwalające uznać je za niedozwolone w obrocie konsumenckim.

Niezależnie od powyższych rozważań kolejnym elementem, który wymaga oceny pod kątem spełnienia przesłanek abuzywności jest zastrzeżenie prawa do obciążania konsumenta kosztami windykacji prowadzonej na rzecz przedsiębiorcy przez podmiot zewnętrzny. W ocenie Sądu słusznie wskazał powód na dopuszczalność dochodzenia roszczeń za pośrednictwem wszelkich prawnie dopuszczalnych środków, w tym podejmowania czynności windykacyjnych wedle wyboru wierzyciela, jednakże należy zwrócić uwagę na brak jakiegokolwiek normatywnego uregulowania, które upoważniałoby przedsiębiorcę do przenoszenia na konsumentów kosztów ww. działań.

Brak norm upoważniających pozwanego do podejmowania kwestionowanych czynności na koszt konsumenta oznacza, że podstawowym i zarazem prawnie dopuszczalnym sposobem dochodzenia roszczeń w tym zakresie jest procedura określona przez przepisy ogólne. Zaznaczyć należy, iż jest to jedyna prawnie dopuszczalna forma, której dłużnik zobowiązany jest się poddać. Koszty postępowania sądowego są natomiast kompensowane zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy uregulowaną w art. 98 § 1 kpc, w świetle którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, natomiast w odniesieniu do postępowania egzekucyjnego analogiczną normę zawiera art. 770 kpc wskazując podobnie na konieczność wypełnienia przesłanki „niezbędności dla celowego przeprowadzenia egzekucji”. Tymczasem w warunkach niniejszej sprawy pozwany przedsiębiorca obciąża konsumenta także innymi kosztami, które generowane są w związku z innymi, dowolnie obranymi przez niego działaniami. Koszty wywołane przez ww. działania w przeciwieństwie do kosztów postępowania sądowego, czy egzekucyjnego nie podlegają dewolutywnej kontroli instancyjnej tak w zakresie celowości tj. obiektywnej ich wymagalności dla realizacji praw strony, jak i żądanej przez stronę wysokości. W rezultacie konsument pozbawiony jest narzędzia, które pozwalałoby na weryfikację zasadności podjętych czynności oraz wywołanych przez nie kosztów. W ocenie Sądu podejmowanie czynności windykacyjnych, o których mowa w zapisie winno jednak odbywać się na koszt i ryzyko przedsiębiorcy, albowiem egzekwowanie należności na drodze postępowania windykacyjnego stanowi wyłącznie rezultat swobodnego wyboru wierzyciela i dokonywane jest wyłącznie w jego własnym interesie. Ponadto nie sposób pominąć faktu, iż pomimo działań podejmowanych przez przedsiębiorcę we własnym zakresie (realizowanych przez niego osobiście lub podmiot zewnętrzny) nie dysponuje on środkami przymusu, które z kolei towarzyszą postępowaniu sądowemu i egzekucyjnemu. Z tego także powodu nie sposób uznać, iż rozwiązanie przyjęte przez pozwanego mogłoby być mniej kosztowne i w rezultacie korzystniejsze dla konsumenta niż postępowanie sądowe.

W konkluzji należy zważyć, że kwestionowane postanowienie pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, albowiem w sposób nierównomierny rozkłada ryzyko transakcyjne pomiędzy stronami kontraktu przenosząc wyłącznie na konsumenta dodatkowe – obok wymagalnego świadczenia – koszty czynności windykacyjnych. Nie są to wszakże czynności, które wynajmujący podejmuje na zlecenie konsumenta, bądź w jego interesie. Egzekwowanie opłat z tego tytułu skutkuje przeniesieniem na kontrahenta ciężaru i ryzyka związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą. Działanie legitymizowane treścią zapisu prowadzi w rezultacie do obciążenia zadłużonego klienta kolejnymi zobowiązaniami w praktyce utrudniając mu możliwość uregulowania należności wynikającej ze

zobowiązania pierwotnego. Ponadto przedmiotowe postanowienie w sposób rażąco naruszają interesy konsumentów, w szczególności te ekonomiczne związane z obowiązkiem uiszczenia dodatkowych kosztów, które mogą prowadzić do zwiększenia istniejącego zadłużenia oraz pozostałe – o charakterze nieekonomicznym polegające na wywołaniu poczucia braku satysfakcji, czy niezadowolenia z przeprowadzonej transakcji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał ich wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

W ocenie Sądu okoliczności przedmiotowej sprawy nie dają podstaw do zasądzenia na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego. Odmienne rozstrzygnięcie byłoby bowiem nie do pogodzenia z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 kpc, zgodnie z którą w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", dlatego ustalenie, czy w sprawie zachodzi taki wypadek zależy od oceny sądu, ocena ta musi jednak uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania omawianego przepisu można zaliczyć nie tylko te związane z przedmiotem sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98), a zwłaszcza jego precedensowym charakterem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413) oraz samym przebiegiem procesu, w szczególności, gdy wygrywający spór prowadzi proces w sposób nielojalny, dążąc do przewlekłości postępowania i zwiększenia jego kosztów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366), ale także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony.

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszego sporu należy stwierdzić, że choć powództwo w niniejszej sprawie zostało uwzględnione, to przy orzekaniu o kosztach Sąd wziął pod uwagę okoliczność zaniechania stosowania kwestionowanego zapisu niezwłocznie po doręczeniu odpisu pozwu oraz treść twierdzeń zawartych w odpowiedzi na pozew, w szczególności w zakresie niepodjęcia próby pozasądowego załatwienia sprawy, którym powód nie zaprzeczył. Uwzględnienie przez Sąd wyżej wymienionych przesłanek nie oznacza kwestionowania woli ustawodawcy wyrażonej w treści norm prawnych zwłaszcza art. 479[40] kpc, albowiem nie wpłynęły one w żaden sposób na przebieg toczącego się postępowania. Nie oznacza to jednak, iż okoliczności te nie mogą być brane pod rozwagę przy orzekaniu o kosztach procesu, bowiem w istotny sposób wpływają one na ocenę postępowania strony powodowej wyznaczoną zasadą słuszności. Skutkiem powyższego, zdaniem Sądu obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu rzeczonych kosztów byłoby nie do pogodzenia z zasadą słuszności.

Wskazać także należy, że podniesionej powyżej argumenty, jako odnoszące się wyłącznie do postawy strony powodowej względem przeciwnika nie mogą zachować aktualności wobec rozstrzygnięcia o pozostałych kosztach postępowania.

W rezultacie mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządza się na podstawie art. 479[44] kpc.

SSR del. Adam Malinowski